



Katarzyna Ziola-Zemczak

KLASY

4-8

i

1-4

LICEUM

OPRACOWANIE

Ballady i romanse

Adam Mickiewicz

SZKOŁA TWÓRCZEGO
CZYTANIA

- ✓ inspiruje
- ✓ poszerza horyzonty
- ✓ porządkuje i utrwala wiedzę

Katarzyna Ziola-Zemczak

OPRACOWANIE

**Ballady
i romanse**

Adam Mickiewicz



Przed lekturą

W tym rozdziale znajdziesz informacje i wskazówki, które ułatwią ci interpretację utworów zawartych w zbiorze *Ballady i romanse* Adama Mickiewicza, a być może zainspirują cię do samodzielnego odkrywania ich walorów.

1. Przeczytaj informacje o autorze i jego dziełach (s. 5). Przekonasz się, że miał bardzo ciekawy życiorys, a w jego utworach znajdziesz wiele wątków autobiograficznych. By poznać kontekst ballady *To lubię*, dobrze jest zapoznać się z poprzedzającym ją w utworze *Do przyjaciół. Posyłając im balladę „To lubię”* (Kowno, d. 27 grudnia):

*Bije raz, dwa, trzy... już północna pora,
Głuche wokoło zacisze,
Wiatr tylko szumi po murach klasztora
I psów szczekanie gdzieś słyszę.*

*Świeca w lichtarzu dopala się na dnie,
Raz w głębi tłumi ogniska,
Znowu się wzmoże i znowu opadnie,
Błyska, zagasa i błyska.*

*Straszno! – nie była straszną ta godzina,
Gdy były nieba łaskawsze:
Ileż mi słodkich chwilek przypomina!
Precz... to już znikło na zawsze.*

*Teraz ja szczęścia szukam, ot w tej księdze,
Księga znudzila, porzucam;
Znowu ku lubym przedmiotom myśl pędzę,
To marzę, to się ocucam.*

*Czasem, gdy słodkie złudzi zachwycenie,
Kochankę widzę lub braci;*

*Zrywam się, patrzę, aż tylko po ścianie
Biega cień własnej postaci.
Ot, lepiej pióro wezmę i wśród ciszy,
Gdy się bez ładu myśl płacze,
Zacznę coś pisać dla mych towarzyszy,
Zacznę, bo nie wiem, czy skończę.*

*Może też pamięć o minionej wiosnie
Zimowy wierszyk umili;
Chcę coś okropnie, coś pisać miłośnie,
O strachach i o Maryli.*

*Kto pragnie pędzłem swe rozstawić imię,
Niech jej maluje portrety,
Wieszcz w nieśmiertelnym niech opiewa rymie
Serca, rozumu zalety.*

*Mnie choć to wszystko w umyśle przytomne,
Pociechy szukam, nie sławy;
Lepiej wam powiem, jeżeli przypomnę,
Jakie z nią miałem zabawy.*

*Maryla słodkie miłości wyrazy
Dzieliła skąpo w rachubie;
Choć jej kto kocham mówił po sto razy,
Nie rzekła nawet i lubię.*

*Za to więc w Rucie pod północną chwilę,
Kiedy się wszyscy spać kładą,
Ja na dobranoc żegnając Marylę,
Taką straszylem balladą.*

Odwołuje się on do ważnych chwil z życia autora – poznania Maryli Wereszczakówny i obdarzenia jej pierwszym młodzieńczym uczuciem. Maryla była siostrą Michała Wereszczaki, przyjaciela Tomasza Zana. Ten z kolei przyjaźnił się